

Trzy pytania do komandora

— Czym różni się tegoroczny rajd od poprzedniego?

Mjr Zbigniew Jarosz: — Przede wszystkim trasą, która jest zdecydowanie trudniejsza dla kierowców i ich pilotów. I etap będzie przebiegał w Kotlinie Kłodzkiej, a drugi w Górach Sowich.

— Co punktują obserwatorzy FISA?

— Wszystko co dotyczy rajdu, a więc po 15 pkt. można otrzymać za bezpieczeństwo i organizację, trasę, pomiar czasu i itinerer (notatki nawigacyjne z dokładnością do 10 m), po 10 pkt. za regulamin, punkty kontroli czasu, pracę komisarzy, prasę, oraz szybkie dokładne wyniki, natomiast po 5 pkt. za badania techniczne i ogólną atmosferę towarzyszącą rajdowi. Podałem oczywiście maksymalne noty. W ubiegłym roku potraciliśmy cenne punkty za itinerer, regulamin i badania techniczne. Obecnie dołożyliśmy maksimum starań, aby zapobiec niższym ocenom. Czy nam się to uda, zobaczymy. Na końcową ocenę składa się przecież tak wiele elementów.

— Spory wpływ na punktację mogą mieć widzowie. Proszę o kilka praktycznych wskazówek dla kibiców

— Przede wszystkim powinni przestrzegać zaleceń służb porządkowych, zwłaszcza podczas próby wyścigowej w Sobótce, gdzie spodziewamy się sporego tłumu widzów. Tam nie będzie wolno wychodzić poza liny, gdyż pędzące z dużą szybkością samochody mają utrudnione pole manewru i o wypadek nietrudno. Na całej trasie należy zachować maksimum bezpieczeństwa i nie wychodzić na jezdnię. Chciałbym szczególną uwagę zwrócić na zachowanie bezpiecznej odległości na łukach dróg.

Pragnę przeprosić wszystkich mieszkańców miast i wiosek, przez które będzie przebiegał rajd, za zakłócenie ciszy, zwłaszcza w godzinach nocnych. Ale tego nie da się uniknąć.